

Winid, Bogusław

„The specter of communism: The United States and the origins of the Cold War, 1917-1953”, Melvyn P. Leffler, New York 1994 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 87/1, 132-134

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

później taka presja, i to czasami dosyć brutalna, zwłaszcza na terenach mieszanych narodowościowo, była wywierana przez polskie podziemie.

Recenzowana książka nie jest typową monografią historyczną — jest to praca z pogranicza historii, etnografii i socjologii. Z jej kart poznajemy nie tylko przeszłość wioski, ale także zmieniające się życie codzienne i obyczaje jej mieszkańców.

Całość uzupełnia około 70 interesujących ilustracji, głównie zdjęć z epoki i 11 ciekawych załączników, w tym m.in. biogramy głównych informatorów, plany zabudowy wsi z lat 1915 i 1939-1945, rejestr właścicieli gruntów we wsi z 1932 r., wykaz nazw miejscowych itp.

Oczywiście znaleźć też można w książce i usterki. Do takich zaliczyłbym nie postawienie przez autorkę pytań dotyczących kształtowania się i stanu świadomości narodowej. W zasadzie niewiele dowiadujemy się również o sympatiach politycznych mieszkańców, o ich aktywności w tym zakresie, np. poprzez uczestnictwo w wyborach parlamentarnych i samorządowych w okresie międzywojennym. Można byłoby wtedy porównać uzyskane relacje choćby z publikowanymi wynikami wyborów parlamentarnych z lat 1919-1930 w skali gminy.

W poprawnie zredagowanej pracy niewiele jest potknięć — do takich należy niewyodrębnienie w wykazie literatury źródeł.

Wydaje się, że na przykładzie dziejów mieszkańców tej wsi (choć autorka w zakończeniu pisze wprost: „Staram się unikać uogólnień i podsumowań”) można prześledzić istotny fragment najnowszych dziejów społeczności białoruskiej na Białostoczczyźnie. Doświadczenia dawidowiczian były bowiem podobne do przeżyć większości mieszkańców wschodniej części woj. białostockiego wyznania prawosławnego. A swoją drogą interesujące byłoby prześledzenie dalszych losów mieszkańców wsi w II połowie XX wieku.

Jan Jerzy Milewski

Melvyn P. L e f f l e r, *The Specter of Communism: The United States and the Origins of the Cold War, 1917-1953*, Hil and Wang, New York 1994, s. 147.

Jedną z konsekwencji upadku komunizmu stało się otwarcie dla historyków niedostępnych dotąd archiwów oraz publikacja wielu zaskakujących wspomnień i pamiętników. Dla badania historii zimnej wojny ma to zupełnie podstawowe znaczenie. Wiele utartych tez ulega daleko idącym przezwartościowaniom. Dotychczasowa debata historyków amerykańskich dotycząca zimnej wojny koncentrowała się wokół pytania, kto ponosi odpowiedzialność za załamanie się wojennej współpracy mocarstw. Dyskusja miała silny podkład ideologiczny. Większość historyków, zwłaszcza tych związanych z lewicą, podzielała zrodzony w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych pogląd, iż wina rozkłada się równolegle po stronie Moskwy i Waszyngtonu. Bardziej radykalni obciążali Stany Zjednoczone, nieco naiwnie z polskiego punktu widzenia przekonując o obronnych intencjach działań Stalina. Niezbyt liczni w środowiskach intelektualnych konserwatyści przypominali o totalitarnym charakterze reżimu Stalina i wiązali wybuch zimnej wojny z koniecznością przeciwstawienia się nieograniczonym apetytom moskiewskiego dyktatora.

Otwarcie archiwów rosyjskich zaowocowało już kilkoma publikacjami, które stały się naukowymi sensacjami. Najgłośniejszą z nich jest obecnie praca Klehry, Haynesa i Firsowa, *The Secret World of American Communism*, udowadniająca, iż Komunistyczna Partia Stanów Zjednoczonych, tak jak utrzymywali jej „reakcyjni” oskarżyciele, była w istocie agendą wywiadu rosyjskiego a słynne „ofiary” procesów i przesłuchań z początku lat pięćdziesiątych rzeczywiście pracowały dla Moskwy, przekazując tajne informacje oraz próbując oddziaływać na kierunek polityki amerykańskiej. Podobną rolę zyskały wspomnienia jednego z szefów wywiadu sowieckiego Sudo-

płatowa, w których przedstawił on gigantyczny zasięg działalności szpiegowskiej w Ameryce, zwłaszcza dotyczącej sekretów bomby atomowej. W kilku ośrodkach akademickich utworzono specjalne zespoły do badań nad nowymi źródłami do dziejów lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Najbardziej znane z nich to Yale University, gdzie wydano pracę Klehra oraz Woodrow Wilson Center w Waszyngtonie, w ramach którego powstał The Cold War International History Project. Dla badaczy związanych z lewicą, rewelacje ze Wschodu stanowiły trudność zmuszającą do prze-wartościowania dotychczasowych poglądów. Zwiększeniu uległa liczba historyków opowiadających się za obopólną winą głównych stron konfliktu, co przy równoczesnym podkreślaniu opresyjności systemu stalinowskiego, stwarza przekonanie o jego wynikającej z komunistycznej ideologii agresywności.

Praca Lefflera pomyślana jest jako głos w dyskusji nad przyczynami zimnej wojny przy uwzględnieniu najnowszych materiałów i opracowań. Autor jest cenionym w amerykańskim środowisku historyków badaczem problematyki stosunków międzynarodowych oraz roli w nich Stanów Zjednoczonych. Zwłaszcza dwie dotychczasowe jego książki zdobyły rozgłos: „The Elusive Quest: America's Pursuit of European Stability and French Security, 1919-1933” oraz „A Preponderance of Power: National Security, the Truman Administration, and the Cold War”. Najnowsza monografia została podzielona na cztery rozdziały, analizujące w układzie chronologicznym źródła i początkowy okres zimnej wojny: „Podłoże konfliktu, 1917-1941”, „Od sojuszników do adwersarzy, 1941-1947”, „Zdobycie hegemonii, 1947-1950”, oraz „Ograniczona wojna i strategia globalna, 1950-1953”.

W swej interpretacji przyczyn zimnej wojny, Leffler stara się zajmować pozycję centrową, unikając popularnych sporów ideologicznych. Jego zdaniem, komunizm jako taki nie stanowił powodu dla którego Stany Zjednoczone zaangażowały się, po raz pierwszy w historii, w prowadzenie polityki globalnej. Zasadnicze znaczenie miało dopiero połączenie komunizmu i zdobytej przez Moskwę w wyniku wojny, mocarstwowej pozycji w Europie a następnie w Azji. Autor przekonuje, iż amerykański system demokracji i oparte go na kapitalizmie wolnego rynku nie mógłby normalnie funkcjonować gdyby reszta świata opanowana została przez ideologie totalitarne. Jest kwestią bez znaczenia, czy byłby to faszyzm, japoński militarizm bądź sowiecki komunizm. W każdym wypadku Ameryka musiała reagować.

Brakiem takiego zagrożenia wyjaśnia autor spokojną reakcję Waszyngtonu na rewolucję październikową w Rosji oraz niechęć do angażowania się w zbrojną interwencję. W tym kontekście należy pamiętać, iż udział wojsk amerykańskich w zajęciu Władystoku miał raczej charakter antyjapoński niż antysowiecki. Chodziło głównie o możliwość kontroli i ograniczania poczynań Tokio. Omawiając wydarzenia z lat 1919-1920, autor dwukrotnie wspomina Polskę. Niestety, w obu przypadkach jego uwagi są nieściśle. W 1919 roku Rosja Radziecka nie odparła „polskiego ataku” (str. 11). Wojny 1920 roku nie można określać jako „polskiej inwazji” mającej na celu obalenie systemu komunistycznego (str. 16).

Najciekawsze fragmenty książki dotyczą wydarzeń lat 1939-1947. W wielu punktach poglądy autora są, z polskiego punktu widzenia, kontrowersyjne. Leffler przekonuje, iż prezydent Roosevelt nigdy właściwie nie obawiał się konsekwencji możliwej ekspansji sowieckiej, co więcej, gotów był zaakceptować powstanie w Europie Środkowej i na Bałkanach rosyjskiej strefy wpływów, uznając pogląd Stalina, iż jest ona niezbędna z punktu widzenia bezpieczeństwa komunistycznego mocarstwa. W latach 1939-1941, dla prezydenta Stanów Zjednoczonych głównym przeciwnikiem pozostawał Hitler, którego sojusz z Japonią stwarzał realną groźbę zdobycia dominacji, zdolnej do rozsadzenia demokracji amerykańskiej. Z tego wyciągano wnioski, iż ewentualne przyłączenie się do sojuszu Stalina, może uczynić go jeszcze bardziej niebezpiecznym. W tym kontekście, autor ocenia reakcję amerykańską na pakt Ribbentrop-Mołotow i następujące w jego wyniku agresje oraz stwierdza, iż Roosevelt mógł mieć rację interpretując poczynania Stalina jako „defensywne”. Uważa, iż Amerykanie nie znali postanowień tajnego protokołu będącego częścią niemiecko-sowieckiego paktu o nie-agresji. Nie znajduje to potwierdzenia w faktach o czym świadczą choćby opublikowane pamiętniki Charlesa Bohlena czy Hansa von Herwartha. Dalej Leffler, szukając usprawiedliwienia dla polityki Roosevelta, obarcza częścią winy za pakt Ribbentrop-Mołotow, Anglię i Francję. Utrzymuje, iż miały one szansę na zawarcie latem 1939 roku porozumienia z Rosjanami i przytacza opinię Stalina, że układ z Hitlerem był ostatecznością, oraz że mocarstwa zachodnie nie chciały „dać” nic w zamian za ewentualną pomoc rosyjską. Działa tu analogia: skoro w 1938 oddano Hitlerowi Czechosłowację,

teoretycznie nic nie stało na przeszkodzie oddaniu Stalinowi Europy Środkowej. Tok rozumowania Lefflera jest z pozoru logiczny i atrakcyjny intelektualnie. Z drugiej strony, jego absurdalność jest tak oczywista, iż nie wymaga właściwie rozwijania krytyki. Na korzyść autora należy odnotować, iż wspomina zbrodnię katyńską, uznając ją za tragiczny przykład represyjności reżimu Stalina.

Analizując rozwój stosunków amerykańsko-sowieckich po 22 czerwca 1941 roku, autor stwierdza, iż administracja Roosevelta praktycznie od początku zaakceptowała, że przebieg powojennych granic ZSRR będzie pokrywał się z linią z 1941 roku (znamienne, iż tak w historiografii rosyjskiej jak i amerykańskiej powszechnie używane jest określenie „granica z 1941” zamiast „granica Ribbentrop-Mołotow”). Leffler broni prezydenta przed zarzutem o „naiwność” w ocenie Stalina i systemu komunistycznego. Jego zdaniem, Roosevelt od początku zaakceptował powstanie jego strefy wpływów w Europie, miał jedynie nadzieję, iż zostanie ona wprowadzona bez zbyt otwartego łamania systemu demokratycznego (s. 45-46). Leffler przyjmuje, iż polityka Moskwy wobec Niemiec Wschodnich oraz Czechosłowacji i Węgier w 1945 roku nie była sprecyzowana a kroki Moskwy miały niespójny i niekiedy sprzeczny wewnętrznie charakter. Teza ta jest niezbędna do dalszego twierdzenia, iż agresywne poczynania Stalina wobec tych państw w latach 1947-1948 były następstwem działań dyplomacji amerykańskiej (ogłoszenie Planu Marshalla, stworzenie Bizonii, itd). W ten sposób nie znajduje potwierdzenia teoria podziału odpowiedzialności za wybuch zimnej wojny. W opisie wydarzeń 1947 roku znajdujemy jeszcze jedno, nieco abstrakcyjne, stwierdzenie dotyczące Polski. Autor pisze: „w Polsce [komuniści] oskarżyli 17 niekomunistycznych przywódców o dostarczanie informacji podziemi i skazali ich jako zdrajców” (str. 76). Niestety, zdanie to świadczy, iż autor zupełnie nie orientuje się w ówczesnej sytuacji wewnętrznej kraju. 17 przywódców jest chyba nieco nieszczęśliwym nawiązaniem do procesu 16 w Moskwie. Wcześniej Leffler wspomina o trwającym do 1947 roku zbrojnym oporze w Polsce przeciw narzuconej władzy. Nie mówi jednak o tysiącach zamordowanych i wywiezionych na Syberię a zauważa mitycznych 17 przywódców. Dla nieorientowanego czytelnika amerykańskiego jest to całkowite zamazanie rzeczywistości.

Analogicznie jak liberalna historiografia amerykańska, za przełomowe wydarzenie, stanowiące początek zimnej wojny, uznaje autor ogłoszenie Planu Marshalla. Jego główny cel stanowiła konsolidacja demokracji w Europie Zachodniej i Południowej a zwłaszcza ograniczenie wpływów partii komunistycznych we Włoszech i Francji, niedopuszczenie do zwycięstwa partyzantki komunistycznej w Grecji oraz uchronienie Turcji przed dostaniem się pod protektorat Moskwy. Reakcją Stalina na Plan Marshalla, oceniony przez niego jako wymierzony przeciw jego podstawowym interesom, była „konsolidacja” satelickich rządów w Europie Środkowej i Wschodniej. Leffler przekonuje nieco ironicznie, że wszystkie mocarstwa po zakończeniu wojny chciały utrzymać współpracę. Każde chciało jednak ułożyć ją na własnych zasadach, co okazało się oczywiście nierealne. Do tego doszły nieporozumienia wynikające z błędnej interpretacji zamierzeń „przeciwnika”. W 1947 roku Stalin nie planował szybkiej komunizacji Europy Zachodniej, tak jak Truman nie planował wyzwalania Europy Środkowej. Po raz pierwszy dał tu o sobie znać „syndrom bezpieczeństwa”. W powstałym po wojnie układzie sił, każde działanie wzmacniające bezpieczeństwo jednej strony, oceniane było jako agresywne i pogorszające obronność drugiej. Wymagało to reakcji, która pociągała za sobą kontrreakcję. W ten sposób spirala konfliktu, niejako samoczynnie, ulegała stałemu naprężeniu.

„The Specter of Communism” jest niewątpliwie ciekawą pracą, zawierającą wiele prowadzących intelektualnie tez. Problematyka polska przedstawiana jest obszerniej niż w innych monografiach dotyczących polityki międzynarodowej okresu wojny i lat powojennych. Wyczuwamy nawet pewną sympatię autora do Polski poświęconej przez Zachód dla bezkonfliktowej współpracy ze Stalinem. Leffler nie sięgnął jednak do żadnych anglojęzycznych opracowań wojennej i powojennej historii Europy Środkowej, co powoduje w efekcie błędy faktograficzne oraz powtarzanie utartych, nie mających wiele wspólnego z rzeczywistością teorii.

Bogusław Winid